

Protokół Nr 1/08
z posiedzenia Podkomitetu Monitorującego
Program Operacyjny Kapitał Ludzki Województwa Lubelskiego
w dniu 12 marca 2008 r.

W posiedzeniu wzięło udział: 16 członków Podkomitetu, 3 stałych zastępców członków, obserwator oraz 4 Pracowników Departamentu Europejskiego Funduszu Społecznego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego. Do głosowania uprawnionych było 18 osób (lista członków, stałych zastępców członków i obserwatorów w Podkomitecie stanowi **Załącznik Nr 1** do protokołu, natomiast lista gości – **Załącznik Nr 2**).

Obrady otworzył i prowadził **Pan Krzysztof Grabczuk – Przewodniczący Podkomitetu, Marszałek Województwa Lubelskiego**. Instytucję Zarządzającą PO KL reprezentował Pan Jacek Ostrowski – Zastępca Dyrektora Departamentu Zarządzania Europejskim Funduszem Społecznym w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego. Na posiedzenie przybyła także przedstawiciel obserwatorów: Pani Aneta Pieczykolan z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej.

Ad. 2 Przewodniczący Podkomitetu przedstawił planowany porządek obrad, rozesłany wraz z zaproszeniami:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Prezentacja sprawozdania okresowego za II półrocze 2007 r. z realizacji Priorytetów VI, VII, VIII, oraz IX w ramach komponentu regionalnego PO KL 2007 – 2013 realizowanego w województwie lubelskim.
4. Informacja dotycząca ewaluacji komponentu regionalnego Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki w województwie lubelskim.
5. Podjęcie uchwały w sprawie wyboru przedstawiciela Podkomitetu Monitorującego Program Operacyjny Kapitał Ludzki Województwa Lubelskiego do składu Regionalnej Grupy Sterującej Ewaluacją – Program Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007 – 2013, *Załącznik nr 1*.
6. Stan wdrażania priorytetów komponentu regionalnego Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki Województwa Lubelskiego 2007 – 2013.
7. Sprawy różne. Wolne wnioski.
8. Zakończenie posiedzenia.

Wobec braku uwag do porządku obrad, został on jednogłośnie zatwierdzony.

Ad. 3. Prezentacja sprawozdania okresowego za II półrocze 2007 r., z realizacji Priorytetów VI, VII, VIII, oraz IX w ramach komponentu regionalnego PO KL 2007 – 2013 realizowanego w województwie lubelskim.

Prezentację przygotował i przedstawił **Pan Rafał Sobiech, Z-ca Dyrektora Departamentu EFS**. Treść prezentacji stanowi **Załącznik Nr 3**.

Ad. 4. Informacja dotycząca ewaluacji komponentu regionalnego Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki w województwie lubelskim.

Prezentację przygotowaną przez Panią Iwonę Nakielską, Dyrektora Departamentu EFS w zastępstwie przedstawiła **Pani Małgorzata Baran-Sanocka, Z-ca Dyrektora Departamentu EFS**. Prezentacja stanowi **Załącznik Nr 4**.

Ad. 5. Podjęcie uchwały w sprawie wyboru przedstawiciela Podkomitetu Monitorującego Program Operacyjny Kapitał Ludzki Województwa Lubelskiego do składu Regionalnej Grupy Sterującej Ewaluacją – Program Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007 – 2013. Projekt uchwały nr 1/08 został rozesłany wraz z zaproszeniem i stanowi **Załącznik Nr 5**.

Przewodniczący Krzysztof Grabczuk zaproponował na w/w funkcję kandydaturę prof. dr hab. Sławomira Partyckiego, przedstawiciela środowiska akademicko – naukowego zgłoszonego do Podkomitetu przez Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II.

Wobec braku innych zgłoszeń, Przewodniczący zarządził głosowanie. W wyniku głosowania przy 17 głosach za i 1 wstrzymującym, prof. dr hab. Sławomir Partycki został wybrany na przedstawiciela Podkomitetu do składu Regionalnej Grupy Sterującej Ewaluacją – Program Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007 – 2013.

Uchwała w tej sprawie stanowi **Załącznik Nr 6**.

Ad. 6. Stan wdrażania priorytetów komponentu regionalnego Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki Województwa Lubelskiego 2007 – 2013 – Prezentacja przygotowana i przedstawiona przez Pana Ryszarda Szymańskiego, p.o. Kierownika Oddziału Komunikacji i Promocji Departamentu EFS. Treść prezentacji stanowi **Załącznik Nr 7**.

Ad. 7 Sprawy różne. Wolne wnioski.

Przewodniczący Podkomitetu – Krzysztof Grabczuk poprosił o zabranie głosu w tym punkcie **Pana Jacka Ostrowskiego Zastępcę Dyrektora Departamentu Zarządzania EFS w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego** (przedstawiciel Instytucji Zarządzającej)

Pan Jacek Ostrowski odnosząc się do podsumowania pilotaży w ramach Programu z poziomu całego kraju powiedział, że wnioski jakie napływają po pierwszych konkursach są wskazówkami głównie dla Instytucji Zarządzającej, jak i Instytucji Pośredniczących. Pilotaże miały na celu przetestować system. Zaskoczeniem była ilość i skala wniosków, które napłynęły, z drugiej strony dzięki temu można było wybierać najlepszych. Martwi to, że jest nadal wiele projektów źle przygotowanych, zarówno od strony merytorycznej, jak i od strony formalnej. Uproszczenia, które zostały wprowadzone - likwidacja prawie wszystkich załączników do wniosku i ograniczenie się do załączników dotyczących sytuacji finansowej, miało pomóc w „przeskoczeniu” etapu formalnego dla większej liczby instytucji niż w poprzedniej perspektywie finansowej. Często jednak środki EFS są traktowane jako „łatwe” i składane są wnioski na działania, które nie są działaniami wspierającymi uczestników projektów, a wspierającymi samych beneficjentów. Z drugiej jednak strony widać, że system nie został do końca zbudowany poprawnie. Pilotaż pokazał wiele miejsc

w programie, które należy poprawić. Obecnie, dzięki wnioskowi z pilotażu trwa wielka akcja poprawiania programu. Stąd wkrótce ukaże się nowelizacja Szczegółowego Opisu Programu Kapitał Ludzki, stąd też nowelizacja opisu całego systemu realizacji Programu, zaczynając od nowelizacji wytycznych w zakresie kwalifikowalności, poprzez: wytyczne dotyczące sprawozdawczości, zasad wyboru projektów, zasad kontroli i innych dokumentów. Wszystkie zmiany, które są wprowadzane mają na celu ułatwienie pracy beneficjentom – dostosowanie systemu do oczekiwań i możliwości beneficjentów. Z drugiej strony bardzo wiele nieścisłości zauważono na etapie oceny projektów, w wielu miejscach, niektóre elementy systemu wyboru projektów nie zostały do końca dopracowane i obecne pilotaże pokazują pewne luki. Fakt, że Program Kapitał Ludzki ruszył jako pierwszy daje tę możliwość, że nie będzie trzeba modyfikować całego systemu w 2010, czy 2011 roku, a zostanie to zrobione na początku. Im wcześniej doświadczenia zostaną wyciągnięte i wdrożone, tym lepiej dla całego programu.

Zwracając się do członków Podkomitetu Pan Ostrowski, zaapelował, aby ich praca nie ograniczała się do udziału w posiedzeniach i głosowaniach. Rola członków Podkomitetu jest znacznie szersza – z jednej strony bycie rzecznikiem interesu własnych środowisk, ale z drugiej trzeba „patrzeć na ręce” instytucji pośredniczącej i zarządzającej i monitorować wprowadzanie rozwiązań korzystnych dla beneficjentów. Zachęcił członków Podkomitetu, aby występowali z różnymi wnioskami na posiedzeniach, jak i poza nimi. Wnioski, opinie i uwagi członków podkomitetu powinny być szczególnie brane pod uwagę przy całym procesie wdrażania programu.

Pan Henryk Łucjan - Członek PKM, przedstawiciel Regionalnych Ośrodków EFS z terenu województwa (Fundacja Rozwoju Lubelszczyzny) odniósł się do pierwszych doświadczeń z pilotażu. Zdaniem Pana Łuczjana uproszczenia w dokumentacji powodują, że firmy nie mogą precyzyjnie się zaprezentować, gdyż z wielu projektów, które realizowały mogą wybrać tylko kilka, co jego zdaniem może wpływać na ocenę. Nie dodaje się załączników, które pokazują potencjał organizacji i jej zdolność do realizacji projektów. To wymaga modyfikacji. Kolejna sprawa: Komisja Oceny Projektów (KOP) uważa, że wynagrodzenia ekspertów w projekcie muszą mieć poziom tzw. rynkowych. Nie ma takiej kategorii dla firm, organizacji, bo każda firma ma swoją siatkę płac i pracownicy pracują właśnie w oparciu o ten system, a nie w oparciu o projekty. Stąd jeśli realizują projekty to muszą się dopasować do sytuacji w organizacji, a nie odwrotnie. Natomiast koncepcja cen rynkowych dla ekspertów zewnętrznych jest słuszna, bo ich pozyskuje się w drodze zamówień publicznych, lub innym. Tu pojawiają się ceny rynkowe – wybiera się tych, którzy oferują dobre usługi po najniższej, najkorzystniejszej cenie. Jeśli chodzi o wynagrodzenia w firmach, to są to wewnętrzne regulacje i tego KOP nie może kwestionować. Wnioskodawców obowiązuje również Kodeks Pracy i nie mogą sobie zmieniać wynagrodzenia i czasu pracy pracownika w zależności od projektu. Tak może robić tylko mała firma, która zatrudnia ludzi tylko na czas trwania projektu. Poważne organizacje, które mają stabilną strukturę i potencjał mają z tym kłopoty. Kolejna sprawa to koszty pośrednie. Koszty pośrednie są taką kategorią kosztów, która ułatwia pokrywanie kosztów, których nie da się przypisać wprost do projektu. Dawniej każda pozycja musiała być kosztem bezpośrednim, co trochę utrudniało realizację projektu,

niemniej jednak dawało nadzieję, że te koszty zostaną pokryte. Obecnie jest tak, że koszty pośrednie są kwestionowane, a jak wiadomo tych kosztów nie pokryje się z kosztów przypisanych do poszczególnych zadań. Stąd trzeba je pokryć formą narzutu, gdyż one są wypadkową tego, co się wydarzy w przyszłości. Nie można wymagać, aby dzisiaj dokładnie oszacować np. ile wyniosą koszty telefonów w przyszłości. Jeżeli przyjęto, że koszty pośrednie mogą wynosić do 20% wartości projektu, czy też kosztów bezpośrednich, to nie można na tym etapie żądać, aby wyjaśnić precyzyjnie na co one będą przeznaczone. Taka sytuacja utrudni realizację projektu i rozliczenie obu stronom. Ta kategoria musi być elastyczną i wynikającą z potrzeb danej organizacji. Pierwsze refleksje dotyczące pilotażu, są takie, że należy wykorzystywać doświadczenie organizacji mających praktykę w realizacji projektów. Należy je wykorzystywać, aby precyzyjnie określać warunki konkursu i system oceny projektów. Osoby, które oceniają projekty muszą mieć doświadczenie, muszą mieć wyczucie. Jeśli to jest młoda osoba bez doświadczenia, ma kilka informacji w dokumencie, to nie może ocenić precyzyjnie doświadczenia organizacji i jej zdolność do realizacji projektu.

Pani Halina Mączka, Stały Zastępca Członka PKM (przedstawiciela Regionalnych Ośrodków EFS- Puławskie Centrum Przedsiębiorczości) zaproponowała wprowadzenie do szczegółowych kryteriów dostępu, kryterium lokalizacji biura projektu na terenie województwa lubelskiego. Takie rozwiązanie ułatwi pracę, a później ewentualnie współpracę, z instytucją, z którą zostanie podpisana umowa. To będzie korzystne rozwiązanie przy rozpatrywaniu wniosków. Przy ograniczonej możliwości prezentacji instytucji, posiadanie wiedzy większej niż tylko to, co jest zapisane we wniosku, jest korzystne dla obu stron i pozwala bardziej precyzyjnie podejmować decyzje. Takie kryterium nie jest wynalazkiem województwa lubelskiego - inne województwa takie rozwiązania stosują i to procentuje.

Pani Bożena Żurek, Stały Zastępca Członka PKM (Lubelski Ośrodek Samopomocy) podzieliła się uwagami i przemyśleniami na temat dyskusji i tego, czego dowiedziała się ze strony internetowej Instytucji Pośredniczącej. Zwróciła uwagę, że bardzo dobrą decyzją było zwiększenie kwot i zmniejszenie liczby konkursów. Jest to decyzja oczekiwana. Niepokojące są dane dotyczące dużej liczby wniosków odrzuconych z przyczyn formalnych. W priorytetach VI i IX liczba ta wyniosła ok. 60%. Pani Żurek zapytała czy były robione analizy, jakie przyczyny formalne były najczęstszym błędem wśród wnioskujących, które to spowodowały, że ponad 100 wniosków na konkurs odpadło z przyczyn formalnych. Ponad 60% wniosków nie miało szansy oceny merytorycznej pomysłów. To ograniczyło zakres merytoryczny tego, co środowisko postulowało. Warto się przyjrzeć, gdzie był ten błąd i z czego wynikał. Warto na niego zwrócić uwagę przy sporządzaniu następnej dokumentacji konkursowej, żeby oceniać rzeczywiście merytorykę i pomysły, bo to stanowi największą wartość. Jeśli 100 wniosków odpada nie można mówić o tym, że wybraliśmy najlepsze, bo nie wiadomo jakie kryły się w tych odrzuconych. Warto ujawnić informacje, gdzie są newralgiczne punkty z oceny formalnej, które powodują, że tak duża liczba wniosków odpada. Kolejna sprawa to rozważenie możliwości publikowania na stronach internetowych wyników konkursu z podaniem punktacji za poszczególne kryteria.

Pokazanie w całości punktacji to informacja, bez której projektodawcy nie mogą się zorientować ile podmiotów, organizacji dostało szansę dofinansowania za spełnienie kryteriów formalnych, a ile tylko z punktacji merytorycznej. To jest ważna informacja dla beneficjentów, jaka jest jakość wniosków. Podobnie jest z pismem uzasadniającym ocenę merytoryczną – jeśli nie będzie uzasadnienia do punktacji w tym piśmie, to będzie trudno złożyć uzasadnienie w formie protestu, bo nie będzie pełnej informacji, do czego się ustosunkować np. składając protest. Chodzi o to, aby instytucje, które nie dostały dofinansowania miały uzasadnienie wynikające z punktacji. Wówczas organizacje mogłyby decydować, czy mają argumenty na protest i jak go argumentować, jeżeli się na niego zdecydują.

Następna poruszona przez Panią Bożenę Żurek sprawa dotyczyła braku publicznej informacji na temat pilotażu w ramach działania 8.1.1. Zapytała, czy brak informacji, które wnioski zostały zakwalifikowane, a które odpadły są tylko „wypadkiem”, czy taka będzie zasada, że nie będzie informacji na stronach internetowych, które podmioty przeszły, a które nie - etap oceny formalnej.

Pan Jacek Paprota - Członek PKM (przedstawiciel organizacji pozarządowych - Lubelska Fundacja Rozwoju) odnosząc się do uwagi Dyrektora Ostrowskiego o zwiększenie aktywności członków Podkomitetu powiedział, że Podkomitet powinien mieć większy zakres obowiązków - możliwość opiniowania, a nie tylko zapoznawania się po fakcie z działaniami, które miały miejsce. Odnośnie pilotaży powiedział, że źle działałoby się, gdyby już przy normalnych konkursach utrzymywała się taka dysproporcja pomiędzy kwotą przeznaczoną w danym konkursie, a kwotą jaka będzie wypadkową z ilości składanych wniosków. Ta rozbieżność była zbyt dużą – wartość złożonych wniosków 10 krotnie przekroczyła dostępną kwotę. Jeżeli takie rozbieżności miałyby się powtarzać, to szkoda marnować energii wnioskodawców i należy zaostrzyć kryteria, aby część wniosków nie mogła być składana.

Pani Teresa Bogacka – Członek PKM (przedstawiciel organizacji pracodawców - Fundacja OIC Poland) powiedziała, że ma wątpliwości co do ocen i punktowania za potencjał i doświadczenie wnioskodawców. Stwierdziła, że kiedy organizacja duża, mająca duży potencjał i doświadczenie na 15 możliwych punktów otrzymuje 7, a organizacja, która istnieje pół roku, zarejestrowana w prywatnym mieszkaniu, otrzymuje tych punktów chyba 15, bo jeśli ocena wniosku jest na 104, to jest to bulwersujące. Musi mieć więc wszystkie maksymalne punkty, żeby zebrać tyle punktów.

Kolejna sprawa, jednocześnie wniosek, dotyczył wielu organizacji, szczególnie małych, które nie dysponują odpowiednim potencjałem, zasobami, czy potencjałem finansowym, a składają wnioski o wartości poniżej 1 mln zł. Jeśli z jednej organizacji zostanie złożonych kilka takich wniosków, to daje to wartość kilku mln zł. Pani Bogacka uważa, że powinno się łączyć te kwoty w tym samym działaniu tak, żeby zabezpieczenie finansowe było jedno. Takie organizacje nie mają zdolności finansowej i odpowiednich zabezpieczeń. Ochroni to Instytucję Wdrażającą/nadzorującą przed przykrymi następstwami, bo wiadomo, że na terenie naszego województwa są skierowane sprawy do prokuratury za niewłaściwe wykorzystywanie środków.

Następne pytanie zostało skierowane do Dyrektora Ostrowskiego: Czy może zostać wprowadzone kryterium ograniczające właściwość lokalną. Na przykład województwo świętokrzyskie wprowadziło takie ograniczenie, że projektodawca musi mieć filię, oddział, bądź instytucję-firmę na swoim terenie. Podkarpackie również wprowadza takie preferencje. Należy się zastanowić, czy nie wprowadzić takich regulacji również i w lubelskim. Mamy największy interes, aby te środki zostały właściwie wykorzystane. Firmy z zewnątrz zrealizują określony projekt i wychodzą z województwa. Pani Bogacka zastrzegła jednak, że nie sprawdziła, czy takie działanie byłoby zgodne ze standardami europejskimi. Jeśli jest, to postuluję takie kryterium do konkursów wprowadzić.

Pan Marek Białach – Stały Zastępca Członka Podkomitetu (środowisko akademicko – naukowe) podzielił się swoimi uwagami na temat ostatnich działań związanych z wdrażaniem EFS. Wyraził przekonanie, że większość z ostatnio składanych projektów jest tworzona na „chybił-trafił”. Występuje zapaść planowania strategicznego i nie ma przełożenia założeń planowania strategicznego na konkursy, na plany działania. Na podstawie własnych badań Pan Białach stwierdził, że występuje ogromny deficyt diagnoz, analiz, potrzeb szkoleniowych i w ogóle diagnoz rynku pracy. Problem polega na tym, że projektodawcy tak naprawdę nie mają na czym oprzeć uzasadnienia potrzeby realizacji projektu. Każdy projekt jest dobry jeśli wiadomo, jak ma rozwijać się region. Na przykład Regionalny Plan Działań na Rzecz Zatrudnienia nie zawiera odniesień, czy pożądanego kierunku rozwoju, czy sposobów pożytkowania środków z EFS. Istnieje Regionalna Strategia Innowacji, jest Strategia Rozwoju Województwa Lubelskiego, ale tak naprawdę są to bardzo ogólnikowe dokumenty. Wystarczy porównać to, co się dzieje jeśli chodzi o poziom diagnoz, analiz i badań jakościowych np. w województwie podkarpackim, małopolskim, pomorskim. Tam projektodawcy mają komfort działania, ponieważ mogą oprzeć swoje projekty, propozycje o bardzo szczegółowe prognozy dotyczące rynku pracy.

Odnosnie jakości wniosków Pan Białach stwierdził, że należałoby w Planie Działania ukierunkować bardziej strategicznie zasady wykorzystania EFS, czyli wskazać cel. Dotychczasowe doświadczenia nasuwają wrażenie, że projekty są nastawione bardziej na dożywianie różnych organizacji, niż pożytkowanie pieniędzy na określone cele. Środków jest mało, stąd należy je efektywniej wykorzystywać. Komentując inne wypowiedzi, powiedział, że można dołączać do wniosków dokumenty, które opisują sytuację wnioskodawcy, przy założeniu, że to co zostanie dołączone do wniosku, nie będzie podlegało ocenie merytorycznej. Tak było prawdopodobnie w świętokrzyskim, co było dobrą furtką, aby wnioskodawcy mogli się zaprezentować.

Pan Białach odniósł się także do jakości wniosków i podał przykład, że widział na listach po ocenach formalnych, czy listach złożonych wniosków, że czasami jedna organizacja składała po kilka, kilkanaście wniosków. Wyraził wątpliwość, że to wynikało z przemyślenia, a raczej polegało na tym, że przekopiuowano różne rzeczy z poprzednich wniosków i tak naprawdę, firma zmieniała się w hurtownię różnych projektów. Skąd takie stwierdzenie – Pan Białach przygotowuje wnioski i wie ile czasu wymaga skrupulatne przygotowanie wysokiej

jakości wniosku. Jeżeli ktoś przygotowuje 8 wniosków, to raczej nie ma szans, aby je dopracował. Z tego względu pilotaże pokazały wiele pozytywnych aspektów i pozwoliły na przetestowanie nowych procedur, nowego generatora, nowego budżetu, nowego wniosku. Dopiero teraz będzie czas na właściwe ukształtowanie się systemu.

W dalszej części posiedzenia **Pani Małgorzata Baran – Sanocka; Z-ca Dyrektora Departamentu EFS** (Instytucji Pośrednicząca w Województwie Lubelskim) udzieliła odpowiedzi na zadane pytania

Pani Małgorzata Baran – Sanocka: Pierwszy Plan Działania został opracowany na lata 2007-2008 i wyjątkowo kryteria dostępu, jak i strategiczne były opiniowane przez Komitet Monitorujący. Następne Plany Działań będą obejmowały okres 1 roku, a kryteria będą opracowywane w konsultacji z Podkomitetem. Dlatego jednym z tematów na kolejnym posiedzeniu Podkomitetu będzie dyskusja, jakie kryteria przyjąć dla województwa, aby można było dzięki nim kreować politykę regionalną, aby środki zostały racjonalnie wykorzystane i były strategicznie zaplanowane. W kwestii kryterium umiejscowienia siedziby biura na terenie województwa, gdzie realizowany jest projekt Pani Dyrektor uznała, że jest to ciekawy pomysł i wyraziła nadzieję, że zostanie uwzględniony przy konstruowaniu Planu Działania. Plan Działania jest materiałem o charakterze operacyjnym na cały rok. Na dzień dzisiejszy nie ma możliwości modyfikacji Planu Działania na lata 2007-2008. Zgodnie z informacją z Ministerstwa Rozwoju Regionalnego planowana jest zmiana *Zasad dokonywania wyboru projektów* umożliwiającą modyfikację Planów Działania. Po zatwierdzeniu nowych zasad, Instytucja Pośrednicząca zwróci się z oficjalną prośbą o modyfikację planów działania w zakresie zwiększenia alokacji na poszczególne konkursy oraz zmniejszenie liczby konkursów. Nie mniej zmiana nie będzie mogła skutkować zwiększeniem wydatkowania na dany rok.

W kwestii podsumowania pilotaży to rzeczywiście pilotaż służył przetestowaniu ścieżki wdrażania konkursów. Dokonano analizy wszystkich wniosków, które zostały złożone i lista najczęściej popełnianych błędów została zamieszczona na stronie internetowej www.efs.lubelskie.pl. Obecnie przygotowywana jest przez Departament „check lista” dla beneficjentów, która także zostanie zamieszczona na stronie internetowej, aby każdy beneficjent, jeszcze przed złożeniem wniosku, mógł sprawdzić, czy rzeczywiście wszystkie wymagania formalne jego wniosek spełnia, tj. zawiera wymagane załączniki, czy wymagane podpisy są złożone. Błędy, które popełniano były różne, dotyczyły najczęściej załączników finansowych, załącznika w postaci płyty CD/DVD, czy pliku pdf. Każdy beneficjent, którego wniosek został odrzucony na etapie oceny formalnej, otrzymał uzasadnienie wraz ze wskazaniem popełnionych błędów. O zasadności takiej oceny świadczy mała liczba protestów, która wpłynęła do Instytucji Pośredniczącej. Ponad 100 wniosków zostało odrzuconych z przyczyn formalnych, a wpłynęło tylko kilka protestów. Termin składania protestów mija za kilka dni, wobec powyższego beneficjenci zgadzają się z wynikami oceny. Duża liczba wniosków odrzuconych z przyczyn formalnych, wynika trochę z charakteru działania 9.5. To są inicjatywy oddolne skierowane do terenów wiejskich i aplikowały bardzo często nowe podmioty nie posiadające doświadczenia w pozyskiwaniu środków unijnych.

Departament EFS stale współpracuje z ROEFS - ami z województwa lubelskiego, zarówno pracownicy punktu informacyjnego jak i ROEFS – ów udzielają informacji beneficjentom. Jednak mimo to wnioski odpadają z przyczyn formalnych, Stąd wziął się pomysł check – listy, aby beneficjent mógł zweryfikować wniosek przed złożeniem.

Odnosnie wniosku Pani Żurek o publikację na stronie internetowej listy po ocenie merytorycznej. Rzeczywiście rozważana jest możliwość zamieszczania punktacji ogółem plus punkty dodane za kryteria strategiczne. Istotnie ocena wniosku, który otrzymuje 101 punktów, z czego 20 za spełnienie kryterium strategicznego, wygląda inaczej niż ocena wniosku, który otrzymał 100 punktów, a nie spełnia kryterium strategicznego. Trzeba pamiętać o ideologii kryteriów strategicznych - dzięki kryteriom strategicznym kreowana jest regionalna polityka. Dzięki przypisaniu wag punktowych do poszczególnych kryteriów strategicznych można wpływać na to, aby wnioski zostały skierowane na daną specyfikę. Odnosnie pilotażu – Instytucja Pośrednicząca nie miała wpływu na kwotę alokacji na pilotaż. Ministerstwo podało kwotę, którą można było wydatkować. Podobnie było z kryteriami – nie można było dodać żadnych innych kryteriów, ponieważ kryteria były zatwierdzone przez uchwały Prekomitetu z 18 września ubiegłego roku. Odnosnie kosztów pośrednich: 10 marca zmieniły się wytyczne dotyczące kwalifikowalności wydatków i zasad finansowania oraz generator wniosków. Koszty pośrednie można z jednej strony rozliczyć ryczałtem, tak jak było dotychczas, ale jest także możliwość wyliczania rzeczywistych poniesionych kosztów i wtedy nie wiążą limity wartości kosztów pośrednich. Zastrzega się jednak, że nowe wytyczne będą obowiązywały przy nowo ogłaszanych konkursach. W konkursach, w których trwa nabór do końca marca dla działania 8.1 i poddziałania 8.1.1 i poddziałania 9.1.2 obowiązują jeszcze stare zasady. Generator jest kompatybilny dla starych i nowowprowadzonych zasad.

Z-ca Dyrektora Rafał Sobiech odpowiadając na pytanie Pana Marka Białacha powiedział: Już w pierwszym planie działania założyliśmy z góry, iż w początkowym okresie wdrażania zaopatrzymy się w mechanizmy, pozwalające nam te materiały zbierać, diagnozować i analizować. Ponadto jesteśmy w stałym kontakcie z Kuratorem Oświaty, który będzie brał czynny udział w realizacji Priorytetu IX, który jednocześnie przekazał nam dane do analiz. Przewidzieliśmy też 2 badania ewaluacyjne, które dostarczą nam dodatkowych informacji. Dlatego tak ważny jest punkt o powołaniu przedstawiciela Podkomitetu do Grupy Ewaluacyjnej. Myślę, że tych informacji będziemy mieli coraz więcej. Współpracujemy w tym celu z innymi regionami. Także Ministerstwo Rozwoju Regionalnego przygotowuje obecnie analizę Planów Działań opracowanych przez regiony. To będzie nam również pomocne. Jednakże wszystkie te badania i analizy będą prowadzone dla regionu lub dla jego części. Muszę podzielić się refleksją, która pojawiła się na etapie sprawdzania wniosków. Wiele projektów było kierowanych do stosunkowo niewielkich grup (jak w działaniu 9.5, gdzie występują inicjatywy oddolne). We wnioskach w tych zabrakło np. analizy problemu, podnoszonego w projekcie. W tym miejscu żadne badanie, czy ewaluacja nie zastąpi analizy przeprowadzonej w oparciu o tę konkretną grupę. Może ono wzmocnić argumentację, natomiast każdy z wnioskodawców musi się sam zorientować, jaka jest skala problemu i kogo

on dotyczy – np. jakich grup wiekowych w stopniu największym. Tej pracy za projektodawców wykonać nie możemy. Sama uwaga jest cenna i postaramy się do niej dostosować.

Z-ca Dyrektora Jacek Ostrowski odnośnie kosztów pośrednich powiedział, że zmiana, która weszła w życie, a dotyczy kosztów pośrednich, jest po części wymuszona przez nowe podejście do kosztów przez Komisję Europejską. Wciąż nie ma oficjalnego potwierdzenia przez KE takiego sposobu myślenia o kosztach pośrednich, jakie wprowadzono do wytycznych. KE stwierdziła, że musimy mieć zamknięty katalog kosztów bezpośrednich, bądź w umowie, bądź w krajowych wytycznych, tak aby nie doszło do powielania finansowania tych samych kosztów z kosztów bezpośrednich i pośrednich. Ministerstwo uważa, że nie jest w stanie zamknąć katalogu kosztów bezpośrednich. Przy tak szerokim programie wymienienie wszystkich kategorii kosztów jest praktycznie niemożliwe. Z drugiej strony przyjęcie budżetu zadaniowego powoduje, że nie ma tego katalogu kosztów we wniosku o dofinansowanie, czy też w umowie. Zdecydowano przyjąć rozwiązanie, że nie zamyka się katalogu kosztów bezpośrednich, a zamyka się katalog kosztów pośrednich, które zabezpieczy nas i zapewni KE, że te koszty nie będą podwójnie finansowane.

Dyrektor Ostrowski odniósł się także do sugestii, że powinno się ograniczyć małym instytucjom, małym organizacjom dostęp do Europejskiego Funduszu Społecznego. Wyjaśnił, że Ministerstwo ma filozofię zupełnie odwrotną. Wydanie tak ogromnych środków, jakie są dostępne w EFS celowo ograniczając liczbę podmiotów, które mogą z tych środków skorzystać, byłoby działaniem bezsensownym. Stąd też wzięło się uproszczenie wniosku i procesu aplikowania, aby otworzyć się na wszystkie możliwe środowiska. Przy tym duży nacisk kładziony jest na sam pomysł, czyli rozwiązanie konkretnych problemów i uzyskiwanie konkretnych rezultatów, a nie na potencjał, czy doświadczenie beneficjenta. Doświadczenia z poprzedniego okresu programowania pokazały, że zarówno małe organizacje, jak i te duże, w podobnym stopniu mają problemy z realizacją projektów, przy czym przy małych projektach skala jest mniejsza i mniejsze koszty finansowe. Od podejścia otwierania się na wszystkie środowiska Instytucja Zarządzająca nie będzie odchodzić. Instytucja Pośrednicząca, przy wsparciu Podkomitetu może w dużym stopniu sterować tym, kto powinien mieć możliwość aplikowania. Kryteria dostępu mogą obejmować zarówno lokalizację biura projektu, jak i kwestię grup docelowych, ale też zawężania organizacji do posiadających doświadczenie, czy działających w danym obszarze.

Pan Ostrowski wyraził przekonanie, że doświadczenia z 2008 roku, ponieważ kryteriów w tym momencie zmienić nie można (może to zrobić jedynie Komitet Monitorujący), przy planach na 2009 rok na pewno można będzie wykorzystać.

W kwestii problemów z oceną formalną: Z jednej strony są prowadzone różne prace na poziomie IP, z drugiej strony Ministerstwo w znacznym stopniu rozszerzyło instrukcje wypełniania wniosku. Wszystkie elementy dostrzeżone przy protestach i we wnioskach o ponowne rozpatrzenie sprawy, również zostały uwzględnione. Obecnie kończone są prace nad podręcznikiem kryteriów, który tłumaczy, co określają poszczególne kryteria tak, aby na etapie przygotowywania projektów było to jasne dla beneficjenta, a później na etapie

oceny dla członków KOP. Chodzi o to, aby były jednolite standardy i interpretacje zapisów zarówno po jednej, jak i drugiej stronie.

Na zakończenie Pan Dyrektor podzielił się uwagą, że nie można dojść do absurdu w ułatwianiu i umożliwianiu beneficjentom aplikowania, pomimo popełniania błędów formalnych. Jeśli ktoś aplikuje o dotację w wysokości kilkuset tysięcy złotych, czy kilku milionów złotych i nie jest w stanie dopilnować tego, aby pieczętka, czy podpis znalazły się na ostatniej stronie, to można z góry założyć, że prawdopodobieństwo, że on dopilnuje, aby projekt był prawidłowo realizowany, będzie niskie. Ułatwienia można robić do pewnych granic - jest moment, kiedy należy przyjąć, że część obowiązków leży także po stronie beneficjenta, jak choćby to, żeby projekt przed złożeniem przeczytać. Zdarzają się bowiem projekty, które nie mają wiele wspólnego z językiem polskim, a kończąc na różnych wstawkach, które są komentarzami do osób, które mają ten projekt zatwierdzić, czy jeszcze poprawić! To też świadczy o tym, że nie wszyscy beneficjenci już na wejściu są godni, aby powierzyć im te kilkaset tysięcy zł, publicznych pieniędzy.

Pan Henryk Łucjan odniósł się do wypowiedzi dr Białacha, gdyż dostrzegł w niej niekonsekwencję. Z jednej strony Pan Białach zarzucił polityce regionalnej, że nie ma dziedzin strategicznych, które należy objąć interwencją, a później dodał, że trzeba z pokorą przyjąć efekty pilotażu wiedząc, że za spełnienie kryteriów strategicznych wnioskodawcy otrzymali punkty. Jest to niekonsekwencja, którą należy wyjaśnić. Wyraził nadzieję, że Pan Marszałek ma na ten temat swój pogląd i da swoją odpowiedź.

Odnosnie katalogu kosztów pośrednich to wg Pana Łuczana nie ważne, gdzie jest zamknięty katalog. Chodzi o to by myśleć o nich w kategoriach przyszłościowych, bo na podstawie historii nikt nie jest w stanie wskazać ile wyda na lokal. To jest bowiem wypadkowa ilości projektów w firmie. W związku z tym wnioskodawca musi mieć większą swobodę alokacji kosztów pośrednich na poszczególne kategorie kosztowe. Tego nie można ściśle określić w momencie, kiedy składa się wniosek do IP.

Pan Łucjan zaprzeczył również dążeniu do wyeliminowaniem małych organizacji. Ideą są uczciwe kryteria oceny potencjału. Taka organizacja ma dostęp, mimo iż otrzymuje minimalną liczbę punktów, bo nadrabia koncepcją i pomysłem oraz niższymi kosztami personelu, bo nie ma tych kosztów, a osoby może zatrudnić z rynku. Nie można karcieć większych organizacji za to, że mają potencjał i trzymają go w gotowości do realizacji różnych projektów. Dla przykładu Fundacja Rozwoju Lubelszczyzny ma 8 filii. Każda z filii jest małą organizacją i chce na siebie zarobić, więc każda składa swoje wnioski. Dzięki temu jest więcej wniosków. To nie znaczy, że te projekty są gorsze, bo skoro pracuje 60 osób na etatach, to ci ludzkie muszą generować pomysły i pisać projekty. Nikt takiej organizacji nie dotuje, ona musi sama na rynku zdobywać zlecenia, pisać projekty. Za to nie można karać. Z drugiej jednak strony ktoś tworzy małe spółki, które wnoszą 1-2 projekty, aby zamazać obraz rzeczywistości, bo każda z nich liczy przynajmniej na 1 projekt w pilotażu. To też jest nieuczciwe.

Wobec braku dalszych zgłoszeń do dyskusji, podsumowując dotychczasowe wypowiedzi, **Przewodniczący Podkomitetu Krzysztof Grabczuk** podziękował za dyskusję i konstruktywne wnioski, uznając je za bardzo ważne. Przypomniał, że pilotaż był nauką dla

Instytucji Pośredniczącej, jak i dla Ministerstwa, aby ustrzec się błędów w programach w następnych latach. Odnosząc się do ograniczania w niektórych województwach możliwości ubiegania się o środki przez firmy z innych województw – zapewnił, że ta kwestia zostanie przeanalizowana przez pracowników poszczególnych departamentów. Trudno od razu dać odpowiedź, czy jest to zgodne z prawem.

Przewodniczący zadeklarował, że jest zwolennikiem ogłaszania mniejszej liczby konkursów, co jest korzystne dla firm, które wiedzą, co mają robić w przyszłości. Zapewnił, że będzie zwracana uwaga na efekty po konkursach - co zostanie osiągnięte. Nie chodzi bowiem o to by środki finansowe „przejeść”, albo podtrzymać kogoś, bo to nie przyniesie efektów. Należy spojrzeć na rozwój województwa przyszłościowo, na to co będzie się działo w województwie w perspektywie 10-15 lat. W takiej perspektywie będzie pracował Urząd Marszałkowski. Dłuższy okres czasu pozwala na określenie właściwych kierunków. Nie należy się martwić tym, że jest dużo wniosków, bo to jest szansa, że zostaną z nich wybrane najlepsze. Duża liczba wniosków świadczy, że mieszkańcy i różne organizacje są zainteresowane pozyskiwaniem tych środków. Jeśli taka sama sytuacja będzie dotyczyła RPO i PROW, to rzeczywiście będzie można odnieść większe efekty.

W dalszej części posiedzenia Przewodniczący Grabczuk podziękował za wyjaśnienia jakich udzielił przedstawiciel Ministerstwa – Pan Jacek Ostrowski. Przypomniał także, że Podkomitet Monitorujący w PO KL w przeciwieństwie do Komitetu Monitorującego w RPO musi podejmować decyzje kompatybilne z decyzjami na poziomie Komitetu Monitorującego. Na zakończenie Pan Grabczuk zwrócił się do członków Podkomitetu, aby kierowali swoje uwagi bezpośrednio do Departamentu EFS, co pozwoli krytycznie spojrzeć na dokumenty i usunąć niedociągnięcia i braki. Im więcej takich elementów zostanie usuniętych teraz, tym kryteria będą bardziej przejrzyste i czytelne. Chodzi o to, by wykluczyć subiektywizm i powiązania, by w przypadku, gdy projekty będzie sprawdzał ktoś z zewnątrz, wiedział, że zostały wybrane najlepsze projekty, które dają szanse rozwoju społeczno – gospodarczego województwa w dłuższej perspektywie czasu.

Dziękując za przybycie i udział w posiedzeniu Przewodniczący złożył wszystkim przybyłym i ich rodzinom życzenia Wesołych Świąt Wielkanocnych.

Na tym II posiedzeniu Podkomitetu Monitorującego PO KL Województwa Lubelskiego zakończono.

Sporządził:



Grzegorz Krzykała

**Przewodniczący
Podkomitetu Monitorującego PO KL
Województwa Lubelskiego**



Krzysztof Grabczuk